

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Turcya. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 21. grudnia. Abraham *Eisen* recte Antoni *Niedzielski*, rodem z Tarnowa w Galicyi, 30 lat mający, niegdyś izraelita, później wychrzta, urlopnik z pułku piechoty W. księcia Konstantyna, skazany został za przekroczenie przepisów paszportowych na czterotygodniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach. Następnie Momasche *Weinbaum*, rodem ze Lwowa, 38 lat mający, izraelita, żonaty, i Ache *Bender*, rodem ze Lwowa, 20 lat maj., mężatka, za przekroczenie przepisów meldunkowych, każde z nich na 10dniowy pojedynczy areszt. Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 29. grudnia. Wyrokiem prawnym skazany został Antoni *Piwko*, rodem z Brzozowa cyrkulu Sanockiego, 40 lat mający, religii r. kat., beżenny, dzierzawca dóbr, za przekroczenie przepisów paszportowych, na czterodniowy areszt, karę tę opuszczono mu jednak z szczególnej łaski w wyższej instancji. Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 31. grudnia. Chaskel *Abraham*, rodem z Grudka w Galicyi, 21 lat maj., izraelita, beżenny, krawiec z profesyi i Joesel *Stern*, rodem ze Lwowa, 30 lat maj., izraelita, zaręczony, krawiec, skazani zostali wyrokiem prawnym w wyższej instancji potwierdzonym, za przekroczenie przepisów paszportowych i meldunkowych, każdy na 10dniowy areszt. Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 31. grudnia. Hersz *Probststein*, rodem ze Lwowa, 34 lat maj., izraelita, zaręczony, faktor, skazany został wyrokiem prawnym w wyższej instancji potwierdzonym, za przekroczenie przepisów paszportowych i meldunkowych na sześciotygodniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach. Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 31. grudnia. Maurycy *Zauderer*, rodem z Nowego Sącza, 24 lat maj., izraelita, beżenny, ukończony chirurg i akušer, skazany został wyrokiem prawnym w wyższej instancji potwierdzonym, za przekroczenie przepisów paszportowych, na 48godzinnny areszt. Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 31. grudnia. Józef *Kieżyński*, rodem z Sokołowa cyrkulu Stryjskiego, 56 lat mający, olejkarz, skazany został wyrokiem prawnym w wyższej instancji potwierdzonym, za miotane obelgi na osobę Jego ces. król. Mości na trzymiesięczny areszt w sztokhauzie w kajdanach, zaostrozony postem o chlebie i wodzie przez dwa dni w każdym tygodniu. Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 3. stycznia. Bazyli *Krzywucki*, rodem z Jaryczowa cyrkulu Lwowskiego, 38 lat mający, rel. gr. kat., żonaty, skazany został wyrokiem prawnym w wyższej instancji potwierdzonym, za miotane obelgi na osobę Jego ces. Mości na sześciotygodniowy areszt. Z c. k. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

(Podziękowanie c. k. żandarmeryi ze strony magistratu Lwowskiego.)

Lwów, 3. stycz. Podczas ognia który d. 27. z. m. wszczął się wieczorem w registraturze c. k. wojskowej komendy, przyczyniła się znowu żandarmerya najbardziej do utłumienia pożaru zaraz w samym początku.

Wraz z inspektorem domu panem Antonim *Steingötter* i z będącym podówczas feldweblem c. k. piechoty pułku księcia Nassau, Henrykiem *Tessier*, wachmistrzem żandarmeryi Edward *Lux*, następnie żandarmy Grzegorz *Kowalski* i Józef *Dzikowski* wspierali jak najczynniej miejskie środki do gaszenia ognia i z poświęceniem własnym przykładali się do usunięcia wielkiego niebezpieczeństwa.

Niedawno temu uratowali żandarmy Jan *Küfhaber*, Ernst *Kuhn* i Stanisław *Wołoszczewski* c. k. aptekę wojskową od widocznego pożaru, gdyż postrzegłszy ogień w kominie, przytłumili go zniszczeniem własnej odzieży, wprzód nim jeszcze miejska straż ogniowa na miejsce zdążyła. Z równą odwagą i przykładem godnym naśladowania postąpił sobie kapral żandarmeryi Karol *Pilich* dnia 18go

września 1850 na przedmieściu Wuleckiem, podczas palenia się realności przedmieszczanina Konecznego.

Przez to szlachetne spółzawodnictwo, jakiego żandarmeryi w stołecznej mieście Lwowie już teraz, to jest w ciągu swej organizacji, dała dowody, poczytuje sobie magistrat za przyjemny obowiązek oświadczyć niniejszem imieniem komuny c. k. czwartemu pułkowi żandarmeryi, a osobliwie wymienionym jego członkom publicznie i urzędownie najczulszą podziękę.

Litogr. *Kor. Austr.* z dnia 1. stycznia pisze: Rozpoczynając kolej nowego roku wypada nam koniecznie zastanowić się dokładnie nad tem, co dotychczas pod względem wielkiego zarządu państwa dokonaniem zostało. Czas, ów nieubłagany sędzia wszelkich czynów ludzkich, jest oraz najrzetelniejszym sprawozdawcą, a wielkie, zwyczajem poświęcone rozdziały jego, następują właśnie najstosowniejsze chwile do nauczających rozważań.

Naszem zdaniem niepotrzebuje rząd austriacki wcale obawiać się wyroku świata. Wiele i bardzo ważnych dzieł dokonano w ciągu upłynionego roku. Komu tkwi w pamięci, co Austriya w roku 1849 przetrwać musiała, na jak straszne walki narażoną była jej egzystencya, ile krwi wypłynęło z mnogich ran jej ciała politycznego, które rewolucya mu zadała, jak zewsząd raziły oko ślady spustoszenia, a dobry byt mieszkańców tu i ówdzie zupełnie podkopany został: ten niezapręczy nam pewno, że samo już usunięcie najokropniejszych nieszczęść, najoczewistszych niedogodności, wymagało dokonania nadzwyczajnych rzeczy. Lecz rząd nasz działał nietylko w tem znaczeniu, pod jego kierunkiem nietylko utrzymała się Austriya w całości, lecz wzmocniła się oraz widocznie i odzyskała na powrót żywotne siły swoje.

Prawda to niestety, że odrodzeniu temu stawiała wielkie trudności niepewność stosunków niemieckich. Uchwalone bowiem we wrześniu r. z. „*Interim*“ nie było zaiste niczem innym, jak tylko zaklętym do czasu w próżno formułkę sporem, który przedziej czy później w niebezpieczeństwo rozplonął lub spokojnie zatłwionym być musiał. Dzięki usiłowaniam znakomitego męża, którego opatrność postawiła na czele administracyi państwa i zewnętrznych spraw naszych — spór ten ukończony już bez rozlewu krwi a oraz rozstrzygnięty tak zaszczytnie, że w rocznikach naszej ze wszechmiar znakomitej dyplomacyi trudno by znaleźć może piękniejsze i ważniejsze dzieło.

A teraz, gdy umysły odzyskały już spokojność i z pod zmiennego wpływu polityki pomyślnie wyzwolone zostały, teraz mamy nadzieję, że dzieło odrodzenia Austrii przyspieszonym krokiem ku stanowczemu rozwiązaniu podąży.

Największa ze wszystkich przeszkód utrudniających dotąd korzystną produkcję pierwopłodów, mianowicie stosunek poddańczy i ciężary gruntowe, jest już dzięki nieustannej operacyi znoszenia ciężarów gruntowych bardzo bliską zupełnego i niezawodnego usunięcia.

Do tej operacyi wielkiej przyłączyła się oraz organizacya gmin i cały szereg stanowczych reform w dziedzinie wyższego życia administracyjnego, które po największej części wkrótce już zupełnie przeprowadzone zostaną.

A jeżeli dotychczas niepodobna było wprowadzić w życie całą organizacyę konstytucyjną, jeżeli organa opozycyi uzalają się jeszcze na to, że rząd zwleka dotąd zwołanie sejmów krajowych i publikacyę brakujących jeszcze statutów, tedy przyczynę tego przypisać należy jedynie tylko wielkim i z natury stosunków wynikającym trudnościom. Wola rządu bowiem zmierza ciągle i stanowczo do tego, aby w równej mierze rozwijały się żywioły porządku, dobrego bytu i wolności konstytucyjnej. Na tej drodze tylko można ochronić społeczeństwo od obłądów, któreby dzieło spokojnego i konstytucyjnego rozwoju niezmiernie utrudnić zdołały. Dopokąd więc konstytucyjny rozwój państwa konsekwentnie postępuje coraz dalej, niema powodu wcale, by tracić odwagę i ufność. Każdy krok rządu przekonuje nas dostatecznie, że zasady konstytucyjnych instytucyi niespuszczono nigdzie z oka.

Zwracamy uwagę w tym względzie na owe rozporządzenie ważne, mocą którego przypadające za zniesienie ciężarów gruntowych renty skapitalizowane być mogą. Wszakże przypuszcza się w tej mierze z pewnością udział sejmów krajowych, mianowicie co do wypłacenia przypadającej na koronne kraje części trzeciej. Także i pod względem innych uchwał będą sejmy krajowe uzupełniającymi czynnikami życia publicznego. Te niezapręczone fakta zasługują na uznanie powszechne; są one bowiem podstawą słusznego ocenienia i dostatecznie uzasadnionej ufności. W obec nich muszą utracić wpływ swój wszelkie pogłoski takie, któreby zaufanie ludu podkopać były w stanie.

Każdy pojmie łatwo, że niepodobieniem jest olbrzymie przekształcenie państwa podług ułożonego poprzednio planu co do joty wykonać. Wypadki bieżące krzyżują bez ustanku wszelkie przedsięwzięcia ludzkie. Życie ma tyle strón rozmaitych a zmieniające się co chwila stosunki realne tak mało dopisują wyrachowaniom poprzednim, że prawdziwy polityk musi koniecznie kombinacje swoje stosować do rzeczywistości. Jedyny tryumf polityki może zasadzać się na tem tylko, aby i ludzie i rzeczy doprowadziła powoli do pożądanego celu. Kto więcej żąda, ten osiągnie mniej lub wcale nic, albowiem „najlepsze jest zazwyczaj nieprzyjacielem dobrego.“

Oprócz tego nienależy zapominać o tem, że peryody rewolucyjne podobne tym, które minęły właśnie dla rozwoju uregulowanego, konstytucyjnego życia, bynajmniej nie są korzystne. W przeciągu 2 lat użyto niemało środków tego rodzaju, któreby dziś nieprzydały się na nic. Ze zaś nowe instytucje państwa austriackiego wyjątkowo pomiędzy wszystkimi dziełami lat ostatnich utrzymały się w prawomocności, zasługę tego przypisać trzeba jedynie tylko umiarkowaniu i wstrzeźliwości rządu a oraz ludności austriackiej, dlatego, że w niestosowną porę nierobiono experimentów w tej mierze. Historia wszystkich wieków może posłużyć za dowód słuszności naszemu zdaniu.

A zresztą, któżby chciał zaprzeczać, że skutki okropnej febrzy rewolucyjnej, która całym kontynentem zatrzęsła, nietrwają jeszcze ciągle? Europa osalona wprawdzie, lecz niewyzdrowiała zupełnie. Ponad głowami naszymi przeciągnęła okropna burza; lecz tryumfujący wzrok stronników rewolucji, którzy w zagrażającej poździej niemała korzyść dla siebie upatrywali, i rażące okrzyki znanych londyńskich manifestów demokratycznych nieuszły baczności naszej.

Dopiero teraz, gdy w skutek rozpoczęcia konferencyi drezdeńskich gruntownej pacyfikacji Europy spodziewać się można, pozna świat w całym znaczeniu tego słowa ważność kwestyi niemieckiej. Teraz pokaże się, nad jaką przepaścią się stało. Szczęściem rozpoczętą już pierwszy dzień nowego roku pod wpływem pomysłniejszych widoków. Dziś tedy możemy mieć nadzieję, że odtąd wszelkie usiłowania rządu najpomysłniejszym skutkiem uwiecznione zostaną, albowiem ludy zajmą się z podwójną gorliwością pielęgnowaniem interesów materyjalnych, i będą wedle słuszności ceniąc dobrodziejstwa troskliwego i rozumnego zarządu. Teraz dopiero nastąpić się może rządowi dokończyć odbudowanie cesarstwa we wszystkich częściach jego. Pod zasłoną ustalonego w zasadach spokoju może Austria oczekiwać świetnej przyszłości dla siebie. Tym zaś mężom którzy kierują losami jej, poświęci historia niejedną kartę zaszczytną.

Wiedeń, 2. stycznia. Dziennik *Journal des Débats* umieścił depeszę księcia Schwarzenberga datowaną 7. grudnia 1850, którą jak mniemam ów dziennik, miano rozesłać do szefów znaczniejszych poselstw austriackich za granicą. Z tego pokazuje się, że przy konferencyach ołomunieckich niemyślano ani o dzieleniu kierującego wpływu w Niemczech z Prusami, ani też o medyatyzowaniu państw średnich, ale że raczej ze strony Austrii jako główna podstawa przyjąłnego porozumienia się to życzenie przeważało, aby do przywrócenia zachowawczej polityki w całych Niemczech jak najskuteczniej się przyczynić. (Austr.)

(Giełda Wiedeńska.)

Wiedeń, 4. stycznia. Dzisiejsza giełda była bardzo ożywiona; chęć do nabywania papierów publicznych, mianowicie pięćprocentowych bardzo wielka. Zaliczki na lombardzko-wenecką pożyczkę pomnażają się codziennie; dobrowolne subskrypcje odbywają się ciągle; pierwsza rata przymusowa wypłacona już prawie całkiem. (Lit. kor. austr.)

(Dalszy ciąg o pozycjach cłowej taryfy od towarów wprowadzanych.)

Wiedeń, 1. stycznia. Z ważniejszych pozycy cłowej taryfy odnośnie do wprowadzenia, nadmieniamy jeszcze co następuje: *Skóra prosta*, cetnar netto 7r.30k., cienka cet. net. 12r.30k. *Towary skórzane proste*, cet. net. 25r., średnio-cienkie cet. net. 50r., cienkie cet. net. 100r. *Odzież prosta* cet. net. 50r., średnio-cienka cet. net. 100r., cienka cet. net. 250r. *Papier gruby* cetnar sporo 45k., średnio-cienki cet. net. 7r.30k., cienki 25r. *Szklane towary* cienkie cet. net. 20r., najcieńsze cet. net. 40r. *Porcelana* cet. net. 20r., najcieńsza cet. net. 40r. *Żelazne towary* najprostszego gatunku cet. net. 5r., średnio-cienkie cet. net. 15r., cienkie cet. net. 25r., najcieńszego gatunku (igły itd.) cet. net. 100r. *Wyroby bakfnowe* cet. net. 100r. *Wyroby ze złota* cet. net. 600r. *Wyroby ze srebra* cet. net. 600r. *Wyroby platynowe* cet. net. 100r. *Biżuterje* cienkie cet. net. 250r., najcieńsze cetnar netto 600r. m. k.

(O taryfie cłowej z litogr. „Koresp. austr.“)

Wiedeń, 3. stycznia. O początku i dalszem trwaniu prawomocności taryfy cłowej zawiera tyczący się projekt następujące postanowienia, które w niejednym względzie na powszechną uwagę zasługują: Prawomocność taryfy cłowej zacznie się z 1. maja 1851, lecz zawarte w niej ułatwienia co do surowych i pomocniczych materyałów przemysłowych wejdą już w życie z 1. lutego 1851, z uwzględnieniem wszelkich niekórych, od używanej dotąd za skalę cłową wagi wiedeńskiej zawisłych modyfikacji, o czem równocześnie osobne ogłoszenie wydane zostanie. Trwałość tej prawomocności ustanowiono tymczasowo na 5½ lat t. j. do końca października 1856. W przeciągu tego czasu niebędą wyjąwszy na wniosek sejmu państwa lub w skutek przymierza cłowego z wszystkimi albo też kilkoma państwami niemieckimi lub włoskimi ani cła przywzowowe od surowych i pomocniczych materyałów podwyższone, a od wyrobów

fabrycznych zniżane, ani też cła wywzowowe od materyałów surowych i pomocniczych zniżane a od wyrobów fabrycznych podwyższone. Inne odmiany wszakże, nietyczące się postanowienia tego, jako też pojedyncze objaśnienia postanowień innych nie są wyłączone przezto i należą do zakresu działania obu ministerjów, finansów i handlu, które przy wzajemnem porozumiewaniu się w tym względzie postępować mają.

(Organizacya centralnej władzy obrachunkowej w Wenecyi. — Władyka Czernogórców.)

Wenecya, 31. grudnia. Nadesłana tu organizacya centralnej władzy obrachunkowej wywołała powszechną radość. Było to samo przez się oddawna już pożądanem dla prowincyi naszej, aby tak ważna gałąź administracyi publicznej należycie uregulowana została. — Najbardziej cieszy się publiczność z tego, że bardzo wielu z pomiędzy tych urzędników, mianowicie tacy, którzy należeli do wydziału marynarki, a w skutek ostatnich wypadków politycznych suspendowani zostali, po największej części znowu do służby przyjęci być mają. Wiadomość ta ukrociła smutek niejednej rodzinie biednej, a ludności weneckiej nastęrczyła znowu sposobność należytego ocenienia łagodności rządu. — Monsignor Petrowicz, władyka Montenegro, przybył tu temi dniami i wysiadł w hotelu pod godłem „Cesarza Austrii.“ (L. K. A.)

(Kurs wiedeński 3. stycznia 1851.)

Obligacye długu państ. 5%—95¾, 4½%—82¼, 4%—74, 2½%—50. Akcy bank. 1140. Losy z r. 1834—199, z 1839 112. Akcy kolei północ. 113¼.

Anglia.

(Wiadomości potoczne.)

Londyn, 28. grudnia. W zamku Windzorskim spodziewają się dzisiaj odwiedzin księcia i księżnej Nemours, i księcia Joinville. — Pokoje zamkowe wyprzedzono teraz zupełnie, i zostawiono je otworem od nowego roku cztery razy w tygodniu dla ciekawej widoku publiczności.

Dzienniki umieszczają *nową rosyjską taryfę przywzowową* z dodaniem niektórych krytycznych uwag. Z wyjątkiem jednej lub dwóch mniejznaczących pozycy są wszystkie zaprowadzone zmiany poczęści zmniejszeniem a poczęści zupełnem zniesieniem cłowej należności, a niektóre z nich dla angielskich producentów nader ważne, mianowicie co do wyrobów bawełnianych, wełnianych, maszyn, żelaza w szynach, towarów cynowych, naczyń wypalanych i towarów szklanych. (D. R.)

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 2. stycznia, o godz. 8 wieczór. W odpowiedzi prezydenta republiki na gratulacyę nowego roku ze strony trybunału kasacyjnego, przyrzekł on stanowi sądowniczemu zupełne poważanie rządu i wspomniął przy tej sposobności o zaszczytach niedawno zdarzeniach. (Br. Ztg.)

(Rozprawy w izbie prawodawczej d. 30. grudnia.)

Paryż, 30. grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu narodowego zgromadzenia rozdano pomiędzy reprezentantów pierwszą część wielkiej, przez radę stanu wypracowanej ustawy o administracyi wewnętrznej, a mianowicie o gminach. — Zaraz na wstępie dzisiejszego posiedzenia, które jak zwykle o drugiej godzinie się zaczęło, zapowiedział prezydent, że w skutek decyzji narodowego zgromadzenia w zeszłą sobotę, i za staraniem jednego z kwestorów, został pan Mauguin na wolność wypuszczony. (Głosy po lewej stronie: Bardzo dobrze! Oznaki ukontentowania na wszystkich ławkach.) Poczem według dziennego porządku przystąpiono do dyskusyi nad potwierdzeniem zawartego z Sardynią traktatu handlu i żeglugi. Ale wzburzenie w skutek świeżego starcia się z władzą wykonawczą, było tak wielkie, rozmowy prywatne tak wrzawliwe, że nikt nie mógł przyjąć do słowa. Nareszcie wytoczyła się dyskusya, jednakże nie znalazła wielkiego udziału w zgromadzeniu, które innemi myślami było zaprzątione. W ciągu jej powstała całkiem niespodzianie kwestya konstytucyjna, czyli zgromadzenie prawodawcze, któremu przysługują prawo potwierdzać zawarte przez wykonawczą władzę traktaty z zagranicznymi mocarstwami, ma także prawo czynić w nich modyfikacye w drodze poprawki. Prezydent *Dupin* niepozwalał wotować na zaproponowaną do traktatu z Sardynią poprawkę, gdyż zgromadzenie może tylko zaprojektowany traktat potwierdzić lub odrzucić. Przewodniczący zaś generał *Cavaignac* obstawał stanowczo za konstytucyjnym prawem, że każdemu reprezentantowi wolno jest przez poprawkę proponować modyfikacye w traktacie. Konstytucya republiki wiadoma jest mocarstwom europejskim, a te nie zdziwiłyby się bynajmniej, gdyby narodowe zgromadzenie włożyło na rząd powinność traktować na zmienionych zasadach. Przez przyjęcie poprawki niepoowiedziano przecie, że negocyacye mają być całkiem przerwane. Po przydłuższej, zawilej debacie odrzucono zaproponowaną poprawkę, której zamiarem było unieważnić stypulowane w traktacie rozciągnięcie wprowadzania bydła z Sardynii, jednakże wszczęta kwestya konstytucyjna nie została przezto stanowczo rozstrzygniętą. — Drugi traktat z Sardynią dla ochrony literackiej i artystowskiej własności przeciw drukowi zagranicznemu, przyjęto również, a to bez dyskusyi, poczem już o piątej godzinie zamknięto posiedzenie, a tak niespełniła się nadzieja ważnych wypadków, która wielką liczbę słuchaczy ściągnęła na trybuny publiczne. Przyszłe posiedzenie odroczone do 2. stycznia.

Szwajcarya.

(Surowe środki przeciw dziennikom i emigrantom.)

Berna, 28. grudnia. Wczoraj wydał trybunał stołeczny miasta po pierwszy raz wyroki w sprawach druku od czasu ostatniej zmiany stosunków Berneńskich. Nadmieniam o tym wypadku, pisze korespondent dziennika *Deutsche Reform*, bo jest dowodem, z jaką sprężystością postanowił rząd postępować na drodze, którą się puścił. Wyroki same okazują, że i sądy podzielają zdanie rządu. — Chociaż za granicą mogą się zdawać małe kary (30—60 fr. i 20 do 28 dni aresztu tudzież wydalenie z kraju), jednakże zrobiły one tu wielką sensację, bo nigdy jeszcze drukowi nie zadawano takich ciosów w tym kraju. Od tych ciosów dotknięte są dzienniki opozycyjne *Schnellpost* i *Guckkasten*, a po nich będą także inne. Nie z mniejszą surowością czynna jest policja naprzeciw niespokojnym emigrantom czyli cudzoziemcom, którzy mają udział w dziennikach opozycyjnych. I tak ostro śledztwo wykonano w oficynie pisma *Berner Zeitung*. Atoli i obywatele szwajcarscy z innych kantonów muszą się mieć na ostrożności. Redaktor socjalistycznego dziennika *Tribune Suisse*, Wadtländczyk, został wydalony. A co osobliwsza, podobne rozporządzenia widzimy także na innym punkcie, zapewne z całkiem innych powodów. James-Fazy w Genewie, dawniej sam jawny socyalista, grozi teraz zbiegłym socyalistom z Francji ostremi rozporządzeniami dla tego, że przez zagorzałe postępy swoje Szwajcaryę kompromitują. (Koln. Ztg.)

Włochy.

(Dymisya margrabi Villarios. — Mazzini.)

Turyn, 28. grudnia. Uchylenie z posady margrabię Villarios sprawiło bardzo znaczną sensację. Krok ten dowodzi albo o zbyt dużej drażliwości rządu sardyńskiego i uczuciu niepewności, lub też musiały istotnie padać wielkie podejrzenia na męża zajmującego tak zaszczytne stanowisko w usługach państwa. — Jak słychać, ma być margrabią stanowczym stronnikiem katolickiego kościoła a zatem konsekwentnym przeciwnikiem zasad podzielanych od teraźniejszego rządu sardyńskiego. Jestto zresztą, jak utrzymują powszechnie, charakter czcigodny i lojalny, który zapewne nie dopuścił się żadnych intryg, i raczej wyjawiał otwarcie swe zdanie. Między nim a prezydentem ministrów, ministrem spraw zagranicznych margrabią d'Azeglio miała zajść bardzo żywa korespondencya, w skutek której uczuł on się mocno obrażony, i żądał dymisji z posady sekretarza poselstwa przy dworze we Florencyi, co miało być dlań rodzajem osobistej satysfakcyi.

Z Genewy donoszą z pewnością, iż Mazzini dość długo przebywał w Szwajcaryi. *Revue de Geneve* pisze: „Nie wiemy tego z pewnością, czyli Mazzini właśnie tutaj lub w innym miejscu Szwajcaryi przebywa, lecz możemy za to zaręczyć, że w ciągu jednego miesiąca jeździł dwa razy do Paryża.“ (Lit. kor. austr.)

(Poczta włoska.)

Florencya, 30. grudnia. Minister finansów mianował komisję, która ma ułożyć projekt tyczący się zreformowania władzy obrachunkowej i przedłożyć go Wielkiemu księciu do sankcyi.

Liwurna, 28. grudnia. Władza wojskowa zakazała używania masek tak na teatrze jako też na balach w obrębie stanu obłożenia. Wczoraj przybył tu z Pisy generał austriacki, Nobili i przeglądał stojące na załodze wojska cesarskie.

— Dziennik *Risorgimento* donosił niedawno, że markiz *Alberghati* w Bononii chciał stanąć na czele przygotowanej na korzyść rządu austriackiego demonstracyi, co mu jednakże c. k. austriacki komendant wojskowy najszczerzej odradzał. Tę z pewnością podaną wiadomość powtórzyło skwapliwie nietylko wiele włoskich ale i niemieckich dzienników. Cały układ jej zdawał się być wyrachowany na to, aby obudzić podejrzenie władz papieskich. P. markiz *Alberghati* widział się przeto spowodowanym, umieścić formalne odwołanie w wychodzącej pod opieką rządu gazecie *di Bologna*, a my, pisze litogr. kor. austr., przychylając się do uprzejmego wezwania c. k. intendatury 8go korpusu armii w Bononii, przyjęliśmy obowiązek na siebie to stanowcze zaprzeczenie pana markiza podać także do wiadomości czytelników naszych. Zresztą pokazuje się z tego wyraźnie, że półurzędowy dziennik *Risorgimento* zaczyna już przekształcać się w organ, że tak powiemy, dwuznacznej barwy. (Lit. kor. austr.)

(Zakaz noszenia znamion republikańskich.)

Perugia, 22. grudnia. Zakazano jak najsurowiej nosić oznaki republikańskie, mianowicie barwy biało-czerwono-zielone i tym podobne znamiona.

(Śmierć poety Carrer.)

Wenecya, 28. grudnia. Przed kilkoma dniami umarł tutaj znany poeta włoski, ksiądz *Carrer*, który też i prozą pisał dzieła znakomite. Stratę jego żałują powszechnie we Włoszech. (Lit. kor. austr.)

Niemce.

(Depesze telegraficzne.)

Drezdno, 2. stycznia, 9 godz. wieczór. Dnia wczorajszego złożył książę *Schwarzenberg* Jego król. Mości gratulację w imieniu zgromadzenia konferencyjnego. Komisya konferencyjna dla uorganizowania zwierzchności związkowych odbyła dzisiaj w południe posiedzenie. — Minister *Manteuffel* przybył tu dzisiaj i powraca jeszcze tej nocy do Berlina. (Bresl. Ztg.)

Kassel, 1. stycznia. Za udział w sprawach politycznych różnego rodzaju postawiono u wielu osób uciążliwy kwaterunek.

(D. Ref.)

(Propozycye podane ze strony Bawaryi i innych państw względem uregulowania stosunków politycznych Niemiec.)

Brezdno, 31. grudnia. Od wczoraj nie zaszło nic uwagi godniejszego, zacznę ograniczyć się dzisiaj, pisze koresp. *Lloyda*, na umieszczeniu niektórych zarzysów propozycyi podanych ze strony Bawaryi i innych państw. Według tego więc rozpadłby się związek niemiecki na trzy grupy państw, a mianowicie Austrya, Prusy i reszta zjednoczonych państw niemieckich. Na czele najwyższej władzy rządowej stałaby rada związkowa, składająca się z jednego austriackiego, jednego pruskiego i z jednego księcia z reszty domów książęcych. Obok tej władzy istniałby sejm związkowy jako główny czynnik prawodawstwa związkowego, dzielący się również na izbę stanów i izbę ludową. — Izba stanów ma liczyć 150 członków; 49 z domów książęcych (*Reichsfürsten*) noszących tytuł „*Durchlaucht*“, 11 z domów tytułowanych „*Erlaucht*“, resztę zaś 90 mianowałyby w połowie szczególne rządy a w połowie izba pierwsza. Izba ludu wynikająca z wyborów izby drugiej, ma liczyć 300 członków, z których po 100 przypadłoby na każdą z trzech grup państwa. — Trzecia grupa państw wstąpiłaby jako całość polityczna obok Austrii i Prus do związku niemieckiego, a naczelnictwo jej do rządu związkowego. — Naczelnictwo to wychodziłoby zresztą z wyboru izby państwa, i składałoby się z trzech książąt wybranych na lat siedm, a proponowanych przez rządy. — Konstytucya trzeciej grupy państw zawierałaby oprócz tego prawie te same prawa kardynalne, które przyjęto do austriackiej i pruskiej konstytucyi. (Lloyd.)

(Wiadomości z Kassel.)

Kassel, 30. grudnia. Bierny opór ze strony ludu i władz publicznych jest przełamany. Mający w nim udział przekonali się o nadaremnej dłuższej opozycyi i ulegają. Członkowie rady stanu otrzymali jeszcze wczoraj każdy po 10 żołnierzy egzekucyi, tak iż burmistrz *Hartwig* ma teraz 35 żołnierzy. Jednakże wątpię, pisze korespondent dziennika *Deutsche Reform*, aby się już dzisiaj poddali. Właśnie ogłaszają dzwódką ratuszową, że termin do płacenia stałych podatków aż do połowy przyszłego miesiąca jest przedłużony. Koszta egzekucyi, wykonanych w Elektoracie, których zwrócenie bawarski rząd zaproponował u naszego, mają już 7 milionów reńskich wynosić. W pieniądzech furazu ma samo miasto Kassel płacić codziennie sumę 500 talarów. Dzisiejszego poranku stało kilku Bawarczyków na pikiecie dla odejścia na egzekucyę ale dokąd, niewiadomo.

(Sprostowanie.)

Kassel, 31. grudnia. Upraszamy Pana, pisze korespondent do *Deutsche Reform*, abyś nasze stosunki oceniał nie według tego, co o nich donoszą dzienniki liberalne. Skutki nieporozumień, przez które cierpiemy, są już i tak dość przykre, nie potrzeba je przesadzać. Dzienniki publiczne rozgłosiły nienawistne podania o wystąpieniu wojsk egzekucyjnych w Kassel, podania te musimy stanowczo zaprzeczyć. Pominąwszy pojedyncze uchyczenia, jakie w podobnym wypadku między wojskiem zwykle się wydarzają, postępowały sobie wojska egzekucyjne w Kassel w kwaterach swoich z wielkiem umiarkowaniem i karnościami, a do surowego postępowania przy wykonaniu egzekucyi niebyło tem mniej powodu, ileż wyjąwszy kilka wypadków, egzekucye w ogóle nie nastąpiły.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 1. stycznia.)

Met. austr. 5% — 73½; 4½% —. Akcy bank. 1061. Sardyńsk. 33. Hiszpańskie 3% — 33½/16. Polskie 300 — —; 500 — 80¼.

Prusy.

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 4. stycznia, godz. 5 rana. Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej odbyły się wybory prezydenta i obydwóch wiceprezydentów. Prezydentem wybrano hrabię *Schwerin*, a pierwszym wiceprezydentem doktora *Simson* znaczną większością głosów.

(Bresl. Ztg.)

(Otwarcie izb.)

Berlin, 4. stycznia. Wczoraj zebrały się znowu izby pruskie. Druga izba postanawia znaczną większością wytoczyć dalszą debatę nad adresem w przyszły wtorek. — Dzisiaj odbędzie się wybór prezydenta, a w poniedziałek nie będzie posiedzenia dla uroczystego święta katolickiego. — W pierwszej izbie zagał prezydent hrabia *Rittberg* posiedzenie mową, którą z upodobaniem przyjęto.

(Kurs giełdy berlińskiej z 3. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 104¾. Oblig. długu państwa 85 L. Akcy bank. 95½ L. Polskie listy zastawne 93¾. Polskie 500 — 81¼; 300 — 139¾. Frydrychsdory 13½/12. Inne złoto za 5 tal. 7½/12. Austriackie banknoty 79¾.

Tureya.

(Wiadomości z Bośni.)

Sarajewo, 12. grudnia. Po złączeniu się z innemi wojskami wysłanego ztąd batalionu dla posiłkowania Ibrahim Baszy w Kladany, poddali się zgromadzeni tam insurgenci, prosili o pardon i rozeszli się, poczem wyruszył Ibrahim Basza do Tuzla i zapewne musiał tam już przybyć i połączyć się z Omer Baszą. Jak tylko nadeszła o tem wiadomość dnia 7go, wyruszyły znajdujące się tutaj wojska z obozu i zajęły kwatery w mieście. Z Trawnika pomknęło się 300 żołnierza pieszego z 3 działami na Lepenica i Konica, dla posiłkowania Muhameda Skander-Beja. Słychać, iż będący na

czele insurgentów Kawas Basza (szef Kawasów czyli żołnierzy politycznych) Ali Baszy Stolczewicz poddał się, a nawet ma się już znajdować w obozie Muhameda Skander-Beja. Potąd jeszcze przerwana jest komunikacja między Sarajewem a Hercegowiną, a rozmowy o wypadkach politycznych są surowo zakazane. Trudno jest przeto dowiedzieć się czegoś pewnego o zaszłych tam zdarzeniach. Nowy namiestnik Bośni, Hajreddin Basza wkroczywszy do Trebinie, żądał przysłania mu z Sarajewa jednego lekarza, bowiem w korpusie przezien dowodzonem znajdować się ma znaczna liczba chorych. Według innych wiadomości miał on już wkroczyć do Mostar, lecz w tej mierze nie ma jeszcze pewności. Mieszkańcy miasteczka Czelebi Pasar (Rogatica) leżącego między Sarajewo a Wisegrad upraszali o danie im pomocy przeciw zagrożeniom insurgentów ze Zwornik i Srebernica. Wyślano więc z tego powodu dnia 9go jeden batalion z działami ztąd do Czelebi Pasar z rozkazem, iżby niedawać żadnego pardonu, wyćpić wszystkich opierających się, a mieszkania ich zrabować i zburzyć. Śród takich stosunków wzmaga się codziennie niedola gminu i biednych Rajasów. Wszystko co tylko posiadają w zbożu, w paszy i bydłe zabierają im gwałtem dla wyżywienia wojsk, tak, iż nie mają czem uprawiać pól swoich. Żaden wieśniak nie waży się już przyjść do miasta lub przywieźć co na targ, zwłaszcza iż pojedynczy żołnierze patrolujący w mieście i jego okolicach zabierają natychmiast konia wraz z ładunkiem.

Omer Basza przebywa potąd jeszcze w Tuzla, i uwięził Mahmuda-Baszę z Tuzla (o którego śmierci w Winkowce mylnie donoszono), tudzież Mahmuda Alaj Beja z Gradaczac wraz z jego synami.

Komendant twierdzy Belgradu, Wassif-Basza, złożył jak słychać zbiegłych dawniej do Losnica w Serbii przywódców Mahmud-Baszę z Zwornika i Osman Beja, syna Baszy z Tuzla z ich godności, i wydał ich w ręce Omer Baszy. (Austr.)

Rzecz domowa.

(Sprostowanie.)

W sprawozdaniu *Towarzystwa Dam Dobroczynności* umieszczonem w Gazecie Lwowskiej pod nr. 301 z dnia 31. grudnia 1850r., zamiast hr. Komorowska Henryka należy się czytać: hr. Komorowska Zofia.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

Żółkiew, 3. stycznia. Według doniesień handlowych z Bełza, Krystynopola, Lubaczowa i Żółkwi sprzedawano tamże na targach w ostatnich dwóch tygodniach grudnia w przecięciu korzec pszenicy po 15r.—15r.45k.—20r.—19r.30k.; żyta 12r.30k.—12r.37k.—13r.30k.—13r.17k.; jęczmienia 10r.—9r.—11r.—10r.10k.; owsa 6r.40k.—5r.7k.—6r.15k.—5r.42k.; bieżki 8r.—8r.—0—9r.45k.; kartofli 4r.—3r.30k.—5r.—5r.; cetnar siana 0—0—3r.30k.—3r.30k. Za sąg drzewa twardego płacono 12r.—10r.—15r.—22r.30k., miękie-

Zachwalona muzyka zapustna na ten rok wypadła na próbie w poniedziałek pomyślniej dla tych, którzy tańczyć nie będą, bo nie znaleziono w kompozycji podniety właściwej któraby wzniecać zdołała ochotę do tańca. Zaproszona publiczność przykładając się do życzenia zebrała się bardzo licznie, i z wstępnej, tylko po 10 kr. wniesła na fundusz opatu dla biednych sto kilkadziesiąt reńskich. — Wdzięcznicie będą biedni wspominać szczodrość szlacheckich osób, którzy pospieszyli z datkiem dla ubóstwa. Ale co muzyka nie zwabi na redutę, i jeżeli wesołość od niej zawisa, smutny będzie karnawał. Ubodzy tańczyć nigdy nie myśleli, a majątniejsi nie będą mogli przynajmniej nie po tej muzyce. To tylko dobrze, że „ochota płodną bez smyczka.“

Bawi tu teraz trupa tancerzy wiedeńskich pana Schier, złożona z osób czternastu kobiet i mężczyzn, osobliwszych z zręczności, wprawy i siły nadzwyczajnej w przedstawieniu *Grotesków*. Złatwością największą i z zupełnem wykończeniem sztuki tworzą w okamgnieniu grupy z siebie w pozycjach najdziwniejszych, jakie fantazyja malarza na płótnie wymyślić z człowieka może. Popisy Atletów rzymskich są przedziwne; a taniec Bonzów indyjskich zabawny jak tylko być może. Przenieśli nam przed oczy dziwolągi mitologiczne Indyan, i sprawdzają znaną anegdotę wjazdu tryumfalnego któregoś z sultanów tamtejszych na słońiu stworzonych z osób ludzkich: Z pięciu osób grupa utwarza tu na scenie potwór ogromny na którym, jak słusznie siedzi błazen z dzwonekami. — Dziś powtarzają przedstawienie na scenie polskiej.

Zeszłego piątku przedstawiano na scenie polskiej psychologiczny dramat *Hebba* znakomitego dziś autora dramatycznego w Niemczech,

go 9r.—8r.30k.—12r.30k.—17r.30k. Funt mięsa wołowego kosztował 7k.—7k.—9¹/₂k.—10k. i garniec okowity 2r.30k.—2r.25k.—3r.—4r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 8. stycznia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	50	5	55
Dukat cesarski	5	54	5	58
Półimperyał zł. rosyjski	10	10	10	14
Rubel śr. rosyjski	1	58	1	59
Talar pruski	1	49	1	50
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	28	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	91	15	91	55

(Kurs wekslowy wiedeński z 3. stycznia.)

Amsterdam 178 p. 2. m. Augsburg 129¹/₂ p. uso. Frankfurt 129 p. 3. m. Genua 149 p. 2. m. Hamburg 191¹/₂ l. 2. m. Liworno 124 p. 2. m. Londyn 12.30. p. 3. m. Medyolan 129¹/₂ p. 2. m. Paryż 151 p. 2. m. Agio duk. ces 131¹/₂. Napot. 10.5. Szuf. 17.20. Agio srebra 29¹/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. stycznia.

Hr. Starzyński Michał, z Przemyśla. — PP. Proweckki Michał, z Brzeżan. — Gumowski Wiktor, ze Złoczowa. — Lang Ignacy, z Wolicy. — Podlewski Aleksander, z Dolhego.

Dnia 7. stycznia.

PP. Jaźwiński Aleksander, z Bortnik. — Malczewski Stanisław, z Cześnik. — Drohojewski Eustachy, z Łukawie. — Onyszkiewicz Fortunat, z Borusowa. — Łucki Adam, z Saren.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. stycznia.

Hr. Łoś Tadeusz, do Narola. — P. Rojowski Feliks, do Cieszanowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. i 7. stycznia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 11 6	— 0,5	+ 2,5 °	połud.-zachodni	pochm.
2 god. zr.	27 10 0	+ 2,5	— 0,5 °	„ „	„ ☉
10 g. w.	27 9 6	+ 2		„ „	„ mgła gr.
6 god. zr.	27 8 6	+ 1,5 °	+ 2 °	zachodni	pochm. deszcz
2 god. zr.	27 8 9	+ 2 °	— 0,5 °	połud.-zachodni	„ śnieg
10 g. w.	27 9 0	+ 0,5 °		połn.-zachodni	pogoda „

TEATR.

Dziś: przedstawienie Baletu wiedeńskiego i krotokwila polska: „**Polityka i Miłość.**“
Jutro: opera niem.: „**Die Jüdin.**“

ulożony z powieści biblijnej *Judythy*, poświęcającej, dziewiczość swoją srogości Holoferna za lud wybrany w Palestynie, ale za co na scenie nie do pojęcia, kiody w obec pożogi i śmierci, zbiega się lekkomyślnie i gra w zastarzałe dowcipy bezbożne bez iskry i śladu owego ducha wiary jaki ożywił niegdyś plemiona jeszcze nieskażone filozofią sceptyków dzisiejszych. Być jednak może, że uroczystość aktu skrzywiona została chyba w tłumaczeniu lub grą aktorów w oddaniu, przynajmniej trudno pogodzić, ażeby w chwili namiętnej zaciekłości, po długiej kłutni i wyrzutach nagle lud cały padał na kolana z pokorą i z nim zatwardziali grzesznicy bez przekonania nabożnie ręce wyciągali. Tak podobność się czucia nie łamią w naturze. Za to gra głównych i przewodniczących osób, p. Aszpergerowej i p. Smochowskiego, gra ruchem, gra gestem, głosem, spojrzeniem, postawą, uttrzymała powagę sztuki. Wstępna scena pierwszego zbliżenia się Judyty z Holofernem, nie pomnąc słów nawet, zawiązała postawą i wzrokiem Holoferna z pokorną na klęczkach Judytą, już cały dramat; w tem oku obwieścił się cały tok przyszłego zdarzenia; i odliczając dyalektykę serca niewieściego, jak ją autor słowami maluje, umiała artystka przeprowadzić bardzo plastycznie kruszenie się pomsty w sercu, na widok potęgi duszy niezachwianej, i przeobrażanie się miłości eterycznej w miłość ludzką niewieścią. Szczęściem wrzawa w porę za sceną, że batalia płonie, przywołała do opamiętania poślubioną Bogu swojemu wiarę. Całość sztuki snadnie nie wytrzyma krytyki, lecz autor oddałby był zawsze pochwałę dwóm głównym jej przewodcom, a pominął pomniejsze uchybienia, jak np. butelka szampańskiego wina za Nabuchodonozora.